

OD AUTORKI

Ponad dziesięć lat temu zostałam zaproszona do współpracy przy edycji wybitnych, lecz zapomnianych dzieł dziewiętnastowiecznej polskiej literatury romantycznej w naukowej serii wydawniczej „Czarny Romantyzm”. Głównym celem tego przedsięwzięcia – jak chcieli jego inicjatorzy: prof. Halina Krukowska i prof. Jarosław Ławski – jest opracowanie krytycznych edycji tekstów romantycznych, które do tej pory nie znalazły należytego miejsca na parnacie polskiej literatury, a które reprezentują nurt czarnoromantyczny, charakteryzujący się pesymistyczną, ciemną, mroczną wizją świata – człowieka, natury, kultury, historii, bytu. Opracowań doczekały się dzieła polskie oraz te z pogranicza polsko-ukraińsko-białorusko-litewskiego, wśród nich także teksty pozostające do tej pory w rękopisach.

Na długiej liście autorów czekających na przywrócenie ich obecności w historii literatury znaleźli się również bohaterowie niniejszej książki: pozostający na marginesie wieszczki romantyki Stefan Witwicki, Tomasz August Olizarowski oraz prawie zupełnie nieznana Karolina Proniewska. Lektura ich poematów zamieszczonych w wybranych tomach serii – *Edmunda*, *Wilkołaka*, *Festyny* – była okazją do realizacji postulatów sformułowanych przez promotorów tych wznowień, do „snucia refleksji egzystencjalnej i filozoficznej, ukierunkowanej na zgłębianie istoty świata i człowieka”¹, a przy tym do przeżycia całej skali uczuć romantycznych – od melancholii i grozy po przełamującą je nadzieję. Refleksje te składają się zasadniczo na

¹ Nota redaktorów serii „Czarny Romantyzm”, [w:] A. Malczewski, *Maria. Powieść ukraińska*, wprowadzenie H. Krukowska, J. Ławski, Białystok 2002, okładka.

treść niniejszej książki. Przygotowując ją do druku, opublikowane w serii „Czarnego Romantyzmu” omówienia i interpretacje² uzupełniłam o nową literaturę, powstałą od chwili ukazania się tych edycji, a także o nowe spostrzeżenia, stanowiące tu istotne suplementy-aktualizacje. Badawcze powroty do tych utworów dowodzą, że cisza, jaka wokół nich zaległa, była całkowicie nieuzasadniona. Zapisana w nich głęboka prawda o człowieku sprawia, że do dzisiaj nie straciły one swoich walorów poznawczych ani estetycznych; bez nich obraz romantyzmu jest niepełny, ułomny. W przypadku tych właśnie autorów (dwóch krzemieńczan w osobach Witwickiego i Olizarowskiego oraz Żmudzinki Proniewskiej) i interpretowanych tekstów („najczarniejszego” *Edmunda*, frenetycznego *Wilkołaka*, mistycznej *Festyny*) romantyzm zyskuje trzy różne interesujące wcielenia odmian regionalnych – litewskiej, ukraińskiej i żmudzkiej.

Każdy z trzech szkiców pomieszczonych w książce składa się z dwóch części. Pierwsza to glosa do biografii autorów, refleksja nad ich dorobkiem twórczym pozwalająca osadzić w nim interpretowany następnie poemat. Druga z kolei poświęcona jest poematom, stanowi próbę ich eksplikacji, rozumianej jako lektura wyłaniająca się z tego, co w dziele niepodważalne i indywidualne³. Interpretacja wywiedziona jest tu zatem z samego tekstu, nie z przykładanej do niego metodologii. Kluczem do odkrycia wpisanych w *Edmunda*

² M. Burzka-Janik, „Czarny smutek” poety. *Biograficzne i recepcyjne stereotypy Stefana Witwickiego*, [w:] S. Witwicki, *Edmund*, wstęp, oprac. M. Sokołowski, oprac. aneksu, wprowadzenie M. Burzka-Janik, red., przypisy J. Ławski, H. Krukowska, Białystok 2015, s. 133–163; M. Burzka-Janik, *Mistyczna frenezja. Czarny romantyzm Tomasza Augusta Olizarowskiego*, [w:] T.A. Olizarowski, *Poematy*, t. 1, z autografów i pierwodruków oprac., wstęp M. Burzka-Janik, red. tomu M. Burzka-Janik, J. Ławski, wyd. 2 uzupeł. i popr., [w druku] s. 58–72; M. Burzka-Janik, „*Festyna Wielkiej Kalwarii na Żmudzi*” Karoliny Proniewskiej. *Homo peregrinus między mistyką a codziennością*, [w:] K. Proniewska, *Festyna Wielkiej Kalwarii na Żmudzi. Poezje zebrane*, red., oprac. tekstów A. Janicka, wstęp A. Janicka, M. Burzka-Janik, Białystok 2023.

³ Chodzi tu o formę eksplikacji literackiej (*explication de texte*), objaśnianej i komentowanej lektury, dla której typową formą jest komentarz liniowy, ciągle (*commentaire suivi*). Na ten temat zob. A.W. Labuda, *Metoda eksplikacji tekstu*, [w:] *Lekcje czytania. Eksplikacje literackie*, cz. 2, red. W. Dynak, A.W. Labuda, Wrocław 1999, s. 11–22.

i *Wilkołaka* sensów był czarny romantyzm, w przypadku *Festyny* zaś – mistyka. Spina je słowo „poematy” zawarte w tytule; choć każdy z nich reprezentuje nieco inny kształt, w narracji dominują refleksja, uczucie oraz struktury liryczne (obok epickich i dramatycznych)⁴. *Edmunda*, prozę poetycką, Witwicki w przedmowie do utworu nazywa „dziełem teatralnym”, ale nie „na scenę pisany”⁵. W podtytule Olizarowski określa *Wilkołaka* jako „powieść podług gminnych podań”. Z kolei Proniewska swoją *Festynę*, relację poetycką z *Mysterium Crucis*, traktuje jako „opowiadanie”.

Kolejność interpretacji utworów narzuciła chronologia ich powstania. Witwicki, najstarszy z prezentowanych autorów, opublikował swój utwór tuż przed powstaniem listopadowym, w 1829 roku, Olizarowski – już w romantyzmie polistopadowym, w roku 1835, Proniewska zaś – tuż przed kolejnym powstaniem, o zmierzchu epoki, w roku 1856. Wszystkim im opublikowane pierwsze dłuższe formy poetyckie niosły nadzieję na sukces, który z wielu powodów – częściowo wskazanych w pracy – nie nastąpił. Tymczasem są to teksty, które także dzisiaj poruszają, intrygują...

⁴ Pojęcie poematu ma sens ogólny i nieostry. W znaczeniu antycznym to utwór poetycki, niezależnie od jego rozmiarów i przynależności gatunkowej. Słowa „poemat” i „poezja” wywodzą się z języka starogreckiego, gdzie oznaczały „czynić”, „tworzyć”. Jeszcze teoretycy i krytycy romantyczni używają tych terminów w szerokim znaczeniu, po prostu dla określenia utworu literackiego. Wielokształtność poematu sankcjonowały *Dziady* Mickiewicza, w podtytule określone jako „poema”. Zob. Ł. Ginkowa, *Poemat*, hasło [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 2002, s. 707–709.

⁵ S. Witwicki, *Przemowa*, [w:] tegoż, *Edmund*, Warszawa 1829, s. 12.